

prof. dr hab. Marek Prejs
Instytut Kultury Polskiej
Wydział Polonistyki UW

Opinia promotora

Dotyczy rozprawy doktorskiej mgr Ady Łobożewicz pt.
*Staropolskie kalendarze w działaniu. Siedemnastowieczne kalendarze osobiste
Bazylego Łuszczewskiego i Ludwika Mikołaja Grabiańskiego*

Praca doktorska mgr Ady Łobożewicz bada obszar staropolskich praktyk piśmiennych w zakresie prowadzenia i użytkowania kalendarzy drukowanych – każdorazowo bardzo silnie spersonalizowanych poprzez wprowadzenie w ich obręb odręcznych wpisów ich właścicieli. Właśnie interakcje następujące pomiędzy czasowo-przestrzenną „partyturą” drukowanego kalendarza, tudzież zawartą w nim wiedzę z zakresu ówczesnej astrologii, historii, medycyny, rolnictwa etc., a indywidualnymi sposobami jej odczytania, spożytkowania i uzupełnienia o własną wiedzę wywiedzioną z doświadczeń życiowych – wszystko to stało się głównym ośrodkiem zainteresowania młodej badaczki. Takie użytkowanie drukowanego kalendarza dawało ich posiadaczom nie tylko orientację czasowo-przestrzenną w wymiarze doraźnym (ich codzienne życie regulowane przyjętymi interwałami), jak i w szerszym znaczeniu historycznym: kataklizmów wojennych, klęsk żywiołowych, czy następstwa dynastycznego. Nade wszystko służyło, jak przekonuje autorka, budowaniu własnej tożsamości posiadaczy takich kalendarzy (prywatnej, zawodowej, stanowej) a także przyczyniało się do tworzenia ówczesnej kultury pamięci, zarówno tej indywidualnej jak zbiorowej. Odręcznie prowadzone wpisy określały zarówno rzeczywistość, w jakiej przyszło żyć danej osobie – tak na poziomie psychologicznym jak i społecznym – jak i planowały i konstatowały teże rzeczywistości różnorodne modyfikacje i przekształcenia, w performatywnym tego zjawiska rozumieniu. Stąd tytuł: *Staropolskie kalendarze w działaniu*.

Dysertacja doktorska mgr Ady Łobożewicz jest pracą tyleż nowatorską co i jednocześnie interdyscyplinarną. Po raz pierwszy w historii badań nad staropolskimi kalendarzami (które nie są specjalnie rozbudowane – liczących się prac jest zaledwie kilka) nastąpiło udane połączenie tego, co Krzysztof Pomian określił mianem „strategii

semantycznej” i „strategii pragmatycznej”. Stało się to możliwe dzięki bardzo szerokiemu wachlarzowi różnych metodologii zastosowanych przez autorkę w tej pracy. Od klasycznej filologii i tekstologii (umiejętność pracy z rękopisem i starodrukiem), poprzez historię kultury (ze szczególnym wyeksponowaniem dawnych metod określania i mierzenia upływu czasu, ale obok tego także drobiazgowo zrekonstruowanej historii druku) po szeroko rozumiane badania antropologiczne – ze szczególnym uwzględnieniem kulturowej archeologii (tu rola prac teoretycznych Bjørnara Olsena i działań Marka Diona); teorii komunikacji (tradycji oralności we wczesnym drukarstwie); antropologii rzeczy w połączeniu z praktykami piśmiennymi epok dawnych.

Jako materiał tak poprowadzonych analiz autorka przyjęła znajdujące się w Oddziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Jagiellońskiej cztery kalendarze, należące niegdyś (jak to ustaliła Ada Łobożewicz) do Bazylego Łuszczewskiego: autorstwa Stanisława Słowakowica na rok 1668 i na rok 1669 oraz Mikołaja Brosciusa/Brożka na rok 1670 i Jana Gostumiowskiego na rok 1671. Zostały one zestawione z dwoma nieco późniejszymi kalendarzami, należącymi kiedyś do Ludwika Mikołaja Grabiańskiego: autorstwa Tomasza Ormińskiego na rok 1696 i Kazimierza Kubalewicza na rok 1701. Dokonane zestawienie ukazuje odmienne sfunkcjonalizowanie owych kalendarzy w zależności od intencji posiadającego (Łuszczewski buduje nimi swoją tożsamość prywatną i rodzinną, Grabiański natomiast zawodową i stanową) przy jednoczesnym podobieństwie, wynikającym zarówno z tożsamego niemalże zaplecza intelektualno-mentalnego właścicieli kalendarzy jak i komunikacyjnej „partytury” druku, realizującej te same mechanizmy kulturowego ujęcia upływu czasu.

Praca jest interesująca i świadczy o dużej erudycji autorki, także w dziedzinach tak dla nas obecnie „egzotycznych” jak dawna astrologia, wróżbiarstwo czy medycyna humoralna. Nade wszystko jest ta dysertacja świadectwem dużych umiejętności autorki w pracy nad wyłowionymi z odległej przeszłości, a nam prawie dziś nieznanymi, artefaktami.

19 X 17.

Marcel Prijs